

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 października 2023 r.

sprawy T. Z. o zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 lutego 2023 r.,

sygn. II AKa 352/22 utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 21 października 2022 r., sygn. VI Ko 34/20

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 października 2022 r., sygn. VI Ko 34/20, Sąd Okręgowy w Krakowie na podstawie art. 8 ust. 5 z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej jako „ustawa lutowa”) oddalił żądanie wnioskodawczyni G. G. o zasądzenie od Skarbu Państwa zadośćuczynienia za doznaną przez jej ojca T. Z. krzywdę związaną z działalnością niepodległościową i tymczasowym aresztowaniem w okresie od 23 marca 1949 r. do 11 czerwca 1949 r.

Od tego wyroku apelację wniósł pełnomocnik wnioskodawczyni, kwestionując w szeregu zarzutach opartych na naruszeniu przepisów prawa materialnego i procesowego zasadność ustalenia, że ojciec wnioskodawczyni próżniejszą dobrowolną działalnością w strukturach kierowniczych partii, organizacjach powiązanych z partią i systemem państwa komunistycznego, wspierających utrwalenie ówczesnej władzy państwowej, zaprzeczył działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Na skutek tej apelacji Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 23 lutego 2023 r., sygn. II AKa 352/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł pełnomocnik wnioskodawczyni zaskarżając go w całości. W kasacji skarżący zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 8 ust. 5 ustawy lutowej, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieuzasadnionej, rozszerzającej interpretacji pojęcia „działalności stanowiącej zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”, której ziszczenie Sąd Odwoławczy, jak i Sąd I instancji wiążą już z samym złożeniem wniosku przez ojca wnioskodawczyni o przyjęcie w poczet Społecznych Inspektorów Ruchu Drogowego Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej oraz z zapisaniem się ojca wnioskodawczyni do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz do Związku Walki Młodych, nie zaś z konkretnymi antypolskimi działaniami sprawczymi, jak np. tłumienie strajku polskich obywateli, dokonywanie zatrzymań polskich obywateli, prowadzenie przesłuchań polskich obywateli, inwigilacja polskich obywateli, udział w wiecach czy zgromadzeniach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na które to ewentualne działania odnośnie do T. Z. nie ma żadnych dowodów, co w konsekwencji spowodowało niesłuszne oddalenie żądania zapłaty zadośćuczynienia na rzecz wnioskodawczyni G. G., a co niewątpliwie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

2. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 8 ust. 5 ustawy lutowej, poprzez jego błędną wykładnię, jak i niewłaściwe zastosowanie, polegające na zastosowaniu przez Sąd Odwoławczy, jak i Sąd I instancji, wskazanego przepisu prawa w sprawie z wniosku G. G. o przyznanie jej stosownego zadośćuczynienia za doznaną przez jej ojca T. Z. krzywdę za działalność na rzecz niepodległego bytu

Państwa Polskiego, pomimo iż nie było ku temu wystarczających podstaw, w materiale dowodowym, w tym w aktach IPN (mimo 14 kwerend akt w IPN), nie ma bowiem żadnej wzmianki, że T. Z. np. tłumił jakikolwiek strajk, nie ma żadnej wzmianki, że kiedykolwiek kogoś zatrzymał czy przesłuchał, nie ma żadnej wzmianki, iż brał udział w jakiegokolwiek akcji Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej czy wiecu lub zgromadzeniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, nie ma żadnej wzmianki, że prowadził z ramienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jakąkolwiek egzekucję w stosunku do jakiegokolwiek osoby, więc nie zostały udowodnione żadne jego działania sprzeciwiające się wartościom „wolnej” Rzeczypospolitej Polskiej, zaś z dokumentów IPN zalegających w aktach wynika, iż T. Z. nigdy nie był tajnym współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa, co niewątpliwie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

3. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie), w konsekwencji nieprzyznanie zadośćuczynienia na rzecz wnioskodawczyni G. G., zarówno przez Sąd Odwoławczy, jak i Sąd I instancji, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż zasadne jest żądanie G. G. o przyznanie jej stosownego zadośćuczynienia za doznane przez jej ojca T. Z. krzywdę za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, ponieważ T. Z. na skutek swojej propolskiej postawy został zatrzymany i niesłusznie przebywał w areszcie przez 80 dni, w tym przez 19 dni był przesłuchiwany, gdzie i kiedy go bito oraz poniżano, następnie został niesłusznie prawomocnie skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie, a konsekwencjami niesłusznego aresztowania, jak i skazania T. Z. były m.in. jego bardzo poważne choroby, które finalnie doprowadziły do jego śmierci; co więcej, na skutek obrażeń utracił on możliwość realizacji swoich pasji, jak gra na fortepianie czy malarstwo; ponadto oprawcy T. Z. nigdy nie zostali ukarani, a T. Z., który zmarł w dniu 22 stycznia 1998 roku, nie doczekał się żadnej rekompensaty ze strony Państwa Polskiego za doznane krzywdy; co niewątpliwie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

4. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., polegające na naruszeniu zasady obiektywizmu w rozpoznaniu przez Sąd Odwoławczy, jak i Sąd I

instancji sprawy wnioskodawczyni G. G. poprzez niedochowanie nakazu bezstronności, a to wobec rozstrzygnięcia istotnych wątpliwości sprawy, tj. w jakich okolicznościach T. Z. zapisał się do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz wniósł o przyjęcie w poczet Społecznych Inspektorów Ruchu Drogowego Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO), wyłącznie na niekorzyść T. Z., a co za tym idzie na niekorzyść wnioskodawczyni G. G., a to wobec nieuprawnionego przyjęcia przez Sąd Odwoławczy, że T. Z. dobrowolnie podpisał się pod rotą przyrzeczenia z dnia 14 września 1965 roku (którą błędnie Sąd Odwoławczy nazywa ślubowaniem), a także, iż T. Z. wniósł o przyjęcie w poczet Społecznych Inspektorów Ruchu Drogowego Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO) z niskich pobudek, mimo że nic takiego nie wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;

5. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej i wbrew zasadzie prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom doświadczenia życiowego oceny treści sporządzonego w dniu 12 czerwca 1965 roku przez T. Z. życiorysu, stanowiącego załącznik do wniosku o przyjęcie w poczet Społecznych Inspektorów Ruchu Drogowego ORMO, a to wobec nieuprawnionego przyjęcia przez Sąd Odwoławczy, iż życiorys ten jednoznacznie zaświadcza o sprzeniewierzeniu się przez T. Z. ideom niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej, i jest wystarczający, aby odmówić zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz wnioskodawczyni G. G.;

6. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej i wbrew zasadzie prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom doświadczenia życiowego oceny, że T. Z. był wysoko postawionym członkiem egzekutywy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w sytuacji, gdy funkcje etatowego przewodniczącego Rady Zakładowej, członka Plenum Rady Robotniczej i członka egzekutywy przy [...] Zakładach Zabawkarskich Przemysłu Terenowego, były związane wyłącznie ze strukturami ówczesnych Zakładów Zabawkarskich Przemysłu Terenowego w K., czyli „najniższymi” strukturami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a każdy ówczesny pracownik przedsiębiorstw państwowych był

de facto automatycznie zapisywany do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w innym wypadku tracił pracę.

Mając na uwadze przytoczone powyżej zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie rozważań przypomnieć należało, że rolą postępowania kasacyjnego jest, co do zasady, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które miały istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia. Mając na względzie charakter tego środka zaskarżenia ustawodawca określił, że kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowania, tylko z powodu uchybień wskazanych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Porównanie treści zarzutów stanowiących przedmiot nadzwyczajnego środka zaskarżenia oraz zarzutów podniesionych uprzednio w apelacji wskazuje, że oba środki zaskarżenia praktycznie pokrywają się treściowo. Skoro więc argumentacja podniesiona w apelacji dotyczy – z istoty rzeczy – procedowania sądu pierwszej instancji, to podniesienie tych samych argumentów w kasacji może oznaczać tylko tyle, że skarżący nie jest zadowolony z rezultatu kontroli odwoławczej i po raz wtóry domaga się weryfikacji ocen i ustaleń Sądu pierwszej instancji, z uwzględnieniem forsowanej subiektywnej interpretacji dowodów zgromadzonych w sprawie, tym razem przez sąd kasacyjny. Takie postąpienie nie odpowiada jednak przywołanej na wstępie uzasadnienia istocie postępowania kasacyjnego wyrażonej w art. 519 k.p.k. Podniesienie w kasacji zarzutów przedstawionych w apelacji może być uprawnione jedynie wtedy, gdy wykaże się, że sąd odwoławczy w ogóle nie rozpoznał tych zarzutów lub uczynił to w sposób pobieżny, mało wnikliwy, nie czyniący zadość rygorom rzetelnej kontroli odwoławczej wskazanym w art. 433 § 2 k.p.k.

Tymczasem Sąd Apelacyjny w Krakowie szczegółowo i analitycznie odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, wskazując, że sprowadzają się one do polemiki z ustaleniem Sądu pierwszej instancji co do tego, iż działalność ojca wnioskodawczyny w okresie wskazanym w art. 8 ust. 5 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego stanowiła zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Trafnie Sąd odwoławczy uznał zasadność argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji przemawiającej za uznaniem, że ojciec wnioskodawczyny swoim zachowaniem sprzeniewierzył się idei niepodległego bytu Państwa Polskiego. Tak scharakteryzowane zachowanie ojca wnioskodawczyny, będące wyrazem jego wyraźnej, nieprzymuszonej woli (czego skutecznie, wbrew intencjom skarżącego nie można w tej sprawie zakwestionować), odzwierciedlające (zgodnie z ustaleniem sądu pierwszej instancji, zaakceptowanym słusznie przez sąd odwoławczy) jego światopoglądowe zaangażowanie w ideologię państwa komunistycznego dotyczyło, co istotne nie samej przynależności do PZPR, ale związane było z pełnieniem wysokiego stanowiska w strukturach kierowniczych partii – członka egzekutywy przy [...] Zakładach Zabawkarskich Przemysłu Terenowego, funkcji etatowego przewodniczącego Rady Zakładowej – struktury podporządkowanej aparatowi nomenklaturowemu PZPR, pełnienia funkcji członka Plenum Rady Robotnicze, członkostwa w ORMO, a więc w organizacji stanowiącej trwałe ogniwo aparatu represji w Polsce Ludowej, zaliczonej do struktur aparatu bezpieczeństwa publicznego oraz członkostwa w Związku Walki Młodych - komunistycznej organizacji młodzieżowej współpracującej w utrwalaniu i obronie systemu „władzy ludowej”.

Nie jest logiczne możliwe uznanie, że jedna, ta sama osoba została pokrzywdzona działalnością na rzecz niepodległego, a więc wolnego także od ustroju komunistycznego – wprowadzającego i mającego za swe założenie zinstytucjonalizowane represje jednostek i środowisk, w tym zwłaszcza opozycyjnych – zarazem (choć nie równocześnie) cementując funkcjonowanie tego systemu, poprzez pełnienie niepodrzędnych stanowisk partyjnych, nie wspominając o aktywnym, nieprzymuszonym udziale w jednostkach aparatu bezpieczeństwa.

Takie postępowanie z oczywistością sprzeciwia się rekompensacyjnej funkcji art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, czemu ustawodawca dał dobitny wyraz w ust. 5 wspomnianego artykułu. Prawidłowo Sąd Apelacyjny przyjął, że stwierdzenie tych okoliczności było wystarczające do wykluczenia możliwości żądania zadośćuczynienia. Świadczy bowiem zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, bez potrzeby wnikania, jakich konkretnie działań (zaniechań) dopuścił się T. Z. w ramach funkcji pełnionych w poszczególnych organach państwa komunistycznego. Nie znajduje również oparcia w wiedzy historycznej twierdzenie skarżącego, jakoby „każdy ówczesny pracownik przedsiębiorstw państwowych był *de facto* automatycznie zapisywany do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w innym wypadku tracił pracę”.

Dokonując oceny zasadności kasacji podnieść również należało, że wbrew zarzutom kasacji wskazujących na naruszenie przez sąd odwoławczy dyspozycji art. 7 k.p.k., tenże sąd żadnych dowodów nie przeprowadzał, a zatem nie dokonywał ich oceny, lecz jedynie dokonał kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Zatem wskazanego przepisu procedury karnej naruszyć nie mógł. Zresztą, co słusznie wskazano w odpowiedzi prokuratora na kasację, w kasacji nie podniesiono zarzutu obrazy przepisu art. 433 § 2 k.p.k., wyznaczającego przecież standardy kontroli odwoławczej.

Podsumowując, intencją ustawodawcy było wyłączenie z możliwości ubiegania się o dochodzenie odszkodowania i zadośćuczynienia osób, które w jakimkolwiek momencie swojego życia w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. wykazały się postawą i działaniami niegodnymi, hańbiącymi - sprzecznymi z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Bez znaczenia jest przy tym to, czy działalność taka miała miejsce przed, czy też po wydaniu takiego orzeczenia albo decyzji (zob. post. SN z 22.02.2012 r., IV KK 166/11, OSNKW 2012, nr 5, poz. 52).

Zatem uwzględniając przedstawioną argumentację należało oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając wnioskodawczynię kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.

[SOP]
[ms]